

# Okiem fachowca

Data publikacji: 21.04.2010 12:55

□

**Opinie na temat zmiany opon zimowych na letnie są podzielone. Są tacy, którzy uważają, że można cały rok jeździć na zimówkach i są tacy użytkownicy czterech kółek, którzy twierdzą, że nadeszła już najwyższa pora na ich zmianę. Do niedawna panował trend wyposażania samochodów w opony uniwersalne nazywanymi również wielosezonowymi. Opony te łączą częściowo cechy ogumienia zimowego i letniego.**

Według Piotra Serafinowskiego właściciela skoczowskiego zakładu „Opony Serafinowski” opony uniwersalne nie do końca spełniają jednak swoje zadanie, szczególnie podczas jazdy w zimowych warunkach. - **Nie polecam takich opon, chyba, że ktoś jeździ samochodem sporadycznie** – tłumaczy pan Piotr.

Tego samego zdania jest Jerzy Macura z firmy „Opony Chrząszcz” ze Skoczowa. - **Opony wielosezonowe nigdy nie będą oferować takich właściwości trakcyjnych w okresie kiedy nawierzchnia pokryta jest śniegiem, jak typowa opona zimowa. Stosowanie takich opon w zimie nie jest zakazane, jednak dedykowane są one osobom, które samochodu używają właściwie tylko do jazdy po mieście** – tłumaczy J. Macura.

Zmianę z zimowych opon na letnie poleca również Janusz Turek z firmy Marton w Skoczowie - **Opony uniwersalne muszą być odpowiednie i zimą i latem, a tego połączyć się nie da** – podkreśla pan Janusz.

O tym, że opony uniwersalne nie sprawdzają się w praktyce przekonany jest również Mirosław Ziomek z Pogórza właściciel zakładu „Opony Ziomek”. - **Nazwa wielosezonowa może istnieć tylko w opisach. Są opony zimowe i letnie, o tym czy je wymieniać każdy musi indywidualnie zdecydować, my możemy klientowi w tej decyzji pomóc zwracając uwagę na kilka elementów, między innymi na bieżnik opony** – wyjaśnia właściciel zakładu.

Okazuje się zatem, że zakup opon uniwersalnych to błędna oszczędność kosztem bezpieczeństwa zarówno latem jak i zimą. Z pewnością dlatego też maleje liczba ich zwolenników na rzecz tych, którzy wymiany opon dokonują dwa razy do roku, wiosną i jesienią. Zasada mówi, że opony letnie należy zakładać, gdy średnia temperatura dobowa przekracza 7 stopni. Trudno ująć to w dokładne ramy czasowe. Najrozsądniej poczekać na stabilizację pogody. Dzięki temu zmniejszy się prawdopodobieństwo powrotu temperatur bliskich zeru i zwiększy się własne bezpieczeństwo na drogach.

(bsk)